

Sygn. akt II Ka 147/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

przy udziale Katarzyny Jaśniak Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2019r.

sprawy **W. S. i W. B.**

oskarżonych z art.190§1k.k. i z art.18§2k.k. w zw. z art.157§1k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. P. oraz przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 12 lutego 2019r. sygn. akt II K645/18

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. Ł. kwotę 516,60zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu W. S. z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżyciela posiłkowego S. P. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze w należnej od niego 1/2 części oraz od opłaty za to postępowanie i kosztami procesu za postępowanie odwoławcze w pozostałej części obciąża Skarb Państwa.

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz W. B. kwotę 840zł tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

Agata Wilczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt II K 645/18 Sąd Rejonowy w Kole oskarżonego W. S. uznał za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2017r. w K., woj. (...), groził S. P. pozbawieniem życia mierząc do niego z pistoletu alarmowego wyglądem przypominającego broń palną, które groźby wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary ograniczenia kary okres 1 dnia zatrzymania w sprawie od 15.07.2017r. godz. 21:00 do 16.07.2017r. godz. 16:00, uznając karę ograniczenia wolności za wykonaną w wymiarze 2 dni, co odpowiada 2 godzinom pracy na cele społeczne. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd zasądził od oskarżonego W. S. na rzecz pokrzywdzonego S. P. nawiązkę w kwocie 400 złotych.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Kole oskarżoną W. B. uniewinnił od tego, że w dniu 15 lipca 2017r. w K. woj. (...), chcąc aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, używając wobec swojego brata W. S. słów „weź go i go stąd wypierdol, zajeb skurwysyna, rozpierdol mu łeb wieśniakowi jebanemu” nakłaniała go do spowodowania u S. P. naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, tj. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd zwolnił oskarżonego W. S. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd orzekł, że koszty sądowe w zakresie czynu zarzucanego oskarżonej W. B. ponosi Skarb Państwa. Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz §11 ust. 2 pkt 3, ust. 7, §17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 05.11.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800) Sąd zasądził od oskarżonego W. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. P. kwotę 1.176,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2016r. poz. 1999) w zw. z § 17 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714) Sąd przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. Ł. kwotę 619,92 złotych (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu W. S. z urzędu. Na podstawie art. 632 § 2 k.p.k. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 3, § 15 ust. 3, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 05.11.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zw.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. B. kwotę 1.536,00 złotych tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz oskarżyciel publiczny. Odpowiedź na obie apelacje wniósł obrońca oskarżonych W. S. i W. B..

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych, zarzucając orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż oskarżona W. B. nie wypełniła swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego, podczas gdy analiza okoliczności faktycznych nie pozwala na takie przyjęcie oraz rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do W. S.. W oparciu o te zarzuty, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie za winną oskarżoną W. B. oraz orzeczenie wobec oskarżonego W. S. kary pozbawienia wolności. Pełnomocnik wniósł również o zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok w części dotyczącej W. B., na niekorzyść oskarżonej. Orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż wyjaśnienia oskarżonych W. S. i W. B. oraz zeznania świadków I. P., K. K. i B. T., pomimo licznych wewnętrznych sprzeczności, a także sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań pokrzywdzonego oraz świadków E. P.

i D. T. (1) zasługują na przymiot wiarygodności i w konsekwencji tego uniewinnieniu oskarżonej od zarzucanego jej czynu, podczas gdy prawidłowa ocena całości zgromadzonego materiału dowodowego dokonana w oparciu o wskazania wiedzy i doświadczenie życiowe wskazuje, iż oskarżona dopuściła się przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. W oparciu o powyższy zarzut oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie powyższego wyroku w części dotyczącej oskarżonej W. B. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Odpowiedź na obie apelacje złożył obrońca oskarżonych. W odniesieniu do obu apelacji wskazał, że są one nieprzekonujące i nie powinny zostać uwzględnione, a wydany wyrok jest rzeczowy, uzasadniony i trafny. Obrońca wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów obrońcy za II instancję według norm przepisanych.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jak i apelacja oskarżyciela publicznego okazała się bezzasadna.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacjach Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Sąd odwoławczy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w Kole w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione

w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzeń. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy,

a także w zakresie braku możliwości przypisania oskarżonej zarzucanego jej czynu, dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k.

i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, i jest zgodna

z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania. Z uwagi na powyższe, Sąd odwoławczy stwierdza, że Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, przez co wykazał sprawstwo i winę oskarżonego W. S. w zakresie przypisanego mu czynu jak również słusznie uznał, iż oskarżona W. B. swoim zachowaniem nie wypełniła znamion zarzucanego jej czynu, wobec czego należało ją uniewinnić.

Odnosząc powyższe do wspólnego zarzutu zawartego w obu apelacjach, dotyczącego błędnego uznania, że oskarżona W. B. nie wypełniła swoim zachowaniem znamion zarzucanego jej czynu, wskazać należy, że Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, dokonując rekonstrukcji zdarzeń i okoliczności popełnienia przez W. B. zarzucanego jej czynu, słusznie przyjął, że swoim zachowaniem oskarżona nie wypełniła znamion przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k.

W szczególności na uwagę zasługuje fakt, na który prawidłowo uwagę zwrócił Sąd I instancji, że okoliczność dotycząca niewłaściwego zachowania się oskarżonej na miejscu zdarzenia pojawiła się dopiero w późniejszych zeznaniach świadków oskarżenia. Na miejscu zdarzenia, w szczególności w obecności interweniujących funkcjonariuszy świadców, w tym sam pokrzywdzony, nie wskazywali na niewłaściwe zachowanie się oskarżonej, co w świetle ich późniejszych zeznań

w których zeznali o zachowaniu oskarżonej nawet znacznie bardziej agresywnym niż zachowanie oskarżonego S., które legło u podstaw interwencji Policji, budzić musi uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności ich zeznań w tym zakresie.

Zdaniem Sądu odwoławczego nawet gdyby przyjąć, choć jak słusznie przyjął Sąd I instancji brak ku temu podstaw, że oskarżona kierowała do swojego brata słowa: „weź go stąd i wypierdol”, „zajeb skurwysyna”, to trudno przyjąć aby zamiarem oskarżonej było nakłanianie do spowodowania u S. P. naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, a gdyby przyjąć te słowa dosłownie nawet do zabójstwa pokrzywdzonego. Celem oskarżonej było to, by S. P. oddalił się od ich działki i nawet gdyby użyła w tym celu słów powszechnie uznawanych za wulgarne, nie można przyjąć że nakłaniała nimi brata do pobicia świadka S. P.. Z zeznań świadków niezaangażowanych

w istniejący między stronami konflikt wynika, iż S. P. stojąc przy furtce próbował ją otworzyć, szarpał ją i wyzywał przy tym oskarżoną wulgarnymi słowami, a oskarżona z kolei chciała, by S. P. odszedł i zwróciła się do brata, aby ten pomógł jej powstrzymać pokrzywdzonego przed wejściem na działkę. Powyższe ustalenia poczynione w oparciu o zeznania świadków wykluczają bezkrytyczną ocenę zeznań oskarżonej, co zarzuca oskarżyciel publiczny. Zgodnie z treścią art.

18 § 2 k.k. odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego. W orzecznictwie panuje zgodność, iż znamię „chcąc” oznacza działanie w zamiarze bezpośrednim, a o takim nie może być mowy w odniesieniu do zachowania oskarżonej. Z kolei „nakłanianie” może przybrać różne postaci oddziaływania na sferę psychiki innej osoby (jej świadomość i wolę), mające wywołać u niej zamiar popełnienia czynu zabronionego, takie jak: prośba, rada, zlecenie, propozycja, sugestia, naleganie, składanie obietnicy korzyści, żądanie, polecenie (zob. wyr. SN z 16.11.2007 r., V KK 31/07, L.; wyr. SA w Krakowie z 8.7.1999 r., II AKa 121/99, KZS 1999, Nr 8–9, poz. 37; wyr. SA w Krakowie z 17.12.2008 r., II AKa 96/08, KZS 2009, Nr 3, poz. 28; wyr. SA w Krakowie z 22.10.2009 r., II AKa 164/09, KZS 2009, Nr 12, poz. 56). W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż sam oskarżony W. S. wskazał, że nie odebrał słów siostry jako nakłaniania go do pobicia pokrzywdzonego, a istotą znamienia „nakłaniać” jest takie oddziaływanie na psychikę innej osoby, by wzbudzić w niej wolę dokonania czynu zabronionego. Sąd I instancji słusznie przyjął, iż zachowanie oskarżonego było jego własną inicjatywą, a oskarżona swoim zachowaniem nie wypełniła znamion podżegania do pobicia, bowiem w żaden sposób nie starała się oddziaływać na psychikę brata w celu nakłonienia go do pobicia świadka S. P.. Powyższe potwierdzone zostało również przez funkcjonariuszy policji, którzy zgodnie wskazali iż na miejscu zdarzenia nikt nie skarżył się na zachowanie oskarżonej W. B. jak również przez naocznych świadków zdarzenia, z których wprost wynika że oskarżona nie namawiała swojego brata, aby pobił pokrzywdzonego. Bezpośrednio po zdarzeniu pokrzywdzony nie wskazywał, by oskarżona wypowiedziała do brata słowa wskazane w treści zarzutu.

W ocenie Sądu odwoławczego zwroty którymi miała posługiwać się oskarżona mogły wypełnić co najwyżej znamiona przestępstwa podżegania do przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., jak to pierwotnie kwalifikowano, które to przestępstwo ścigane jest jednak na wniosek. W przedmiotowej sprawie S. P. nie wniósł o ściganie w tym zakresie.

Należy jednak jeszcze raz zwrócić uwagę na fakt, iż zarzut postawiony oskarżonej, dotyczący nakłaniania swojego brata do pobicia świadka S. P. poprzez wypowiedzenie przez oskarżoną słów o treści ”weź go stąd i wypierdol, zajeb skurwysyna, rozpierdol mu łeb wieśniakowi jebanemu” postawiony został dopiero miesiąc po zdarzeniu, bowiem wcześniej o tej okoliczności świadek P. ani jego żona E. P. ani razu nie wspomnieli, w tym również w swych pierwotnych zeznaniach, co poddaje w uzasadnioną wątpliwość czy oskarżona faktycznie wypowiedziała takie słowa. Sąd za nietrafioną uznał argumentację oskarżyciela publicznego, iż powyższe spowodowane było stresem wywołanym zdarzeniem związanym z przyłożeniem przez oskarżonego do skroni pokrzywdzonego przedmiotu przypominającego broń, bowiem jeśli oskarżona faktycznie nakłaniałaby W. S. do przedmiotowego zachowania, to fakt ten bezsprzecznie utkwilby w psychice pokrzywdzonego w odniesieniu do tego, iż prowokatorem zajścia była właśnie oskarżona. Dopiero podczas drugiego przesłuchania S. P. stwierdził, że przyczyną zachowania oskarżonego był wpływ oskarżonej W. B., co następnie potwierdziła jego żona i świadek D. T. (2). Sąd I instancji słusznie nie dał wiary ich zeznaniom, bowiem były one zmienne w toku postępowania, a materiał dowodowy wprost przeczy ich treści. Z kolei Sąd I instancji słusznie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w części w jakiej opisała ona swoje zachowanie podczas zdarzenia, bowiem wyjaśnienia te znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków, tj. I. P., K. K., B. T. jak również interweniujących funkcjonariuszy policji oraz w wyjaśnieniach oskarżonego W. S., którym Sąd dał wiarę.

Wbrew twierdzeniu oskarżyciela publicznego, nie ma przy tym znaczenia, że świadkowie obrony zostali zawnioskowani po końcowym zaznajomieniu się z aktami, bowiem nie można stopniować wiarygodności świadków w odniesieniu do etapu postępowania w którym składają zeznania. Ponadto odległość 50 metrów, dzieląca działki świadków I. P. oraz K. K. od działki oskarżonej W. B. nie jest odległością uniemożliwiającą usłyszenie treści wypowiedzianych słów przez osoby biorące udział w głośnej kłótni, a tym samym wykluczenie że oskarżona wypowiadała słowa, którymi nakłaniała brata do pobicia S. P.. Powyższe odnosi się tym bardziej do odległości około 30 metrów w jakiej od działki oskarżonej znajdował się świadek B. T., który również zaprzeczył, by oskarżona wypowiadała słowa, które mogły zostać uznane za podżeganie do pobicia S. P.. W ocenie Sądu odwoławczego, bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy, a tym samym dla przymiotu wiarygodności świadka B. P. jest fakt, że zapadł wobec niego wyrok skazujący za groźby wypowiedziane pod adresem E. P., tj. żony pokrzywdzonego, bowiem sprawa dotyczy S. P.,

a więc innej osoby i Sąd nie miał podstaw by opierając się na wydanym wyroku, odmówić wiarygodności zeznaniom tegoż świadka. Sąd I instancji oceniając zeznania poszczególnych świadków wyraźnie wskazał w jakiej części oraz w odniesieniu do których okoliczności ocenia je jako wiarygodne bądź nie, zatem nie jest zasadnym zarzut oskarżyciela publicznego,

iż w różnych konfiguracjach jednocześnie uznaje zeznania za wiarygodne

i niewiarygodne, bowiem dla wszechstronnego rozstrzygnięcia sprawy celowa była dokładna ocena całości zeznań świadków w odniesieniu do poszczególnych okoliczności sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe, oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie może więc podważyć polemiczna w gruncie rzeczy apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jak również oskarżyciela publicznego, dotycząca kwestii oceny zachowania oskarżonej, a tym samym kwestii jej sprawstwa. W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz oskarżyciela publicznego, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonych ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Ponadto w odniesieniu do zarzutu pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, dotyczącego rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu W. S., wskazać należy iż zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017r., sygn. II K 156/17, pojęcie rażącej niewspółmierności kary oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, czyli zasłużoną. Sąd odwoławczy podziela zdanie Sądu I instancji, iż wymierzona kara 8 miesięcy ograniczenia wolności z zobowiązaniem do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym, jest karą odpowiednią, uwzględniającą charakter czynu oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy jak również jego postawę i dotychczasowy styl życia. Spełnia zakładane cele kompensacyjne, prewencyjne i wychowawcze. Sąd I instancji przy wymiarze kary słusznie wziął pod uwagę jako okoliczności obciążające, tj. wcześniejszą karalność oskarżonego i działanie w stanie nietrzeźwości. Z kolei jako okoliczności działające na korzyść oskarżonego, Sąd słusznie uwzględnił przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień przez oskarżonego. W ocenie Sądu odwoławczego, kara o charakterze izolacyjnym orzeczona w stosunku do oskarżonego W. S. byłaby karą zbyt surową w odniesieniu do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu i stanowiłaby nietrafną, zbyt daleko idącą reakcję karną. O rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 k.k., zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary. Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należyście bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Sąd odwoławczy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 k.k. Sąd I instancji orzekając o karze ograniczenia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym przepisie, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności kary, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się zaakceptować.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd odwoławczy uznał, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż oskarżona nie dopuściła się zarzucanego jej czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k., bowiem nie wypełniła ustawowych znamion tego czynu zabronionego. Ponadto Sąd odwoławczy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 8 miesięcy ograniczenia wolności z zobowiązaniem do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie łagodną.

Sąd odwoławczy nie miał również żadnych zastrzeżeń odnośnie rozstrzygnięcia Sądu I instancji dotyczącego zasądzenia od oskarżonego W. S. na rzecz pokrzywdzonego S. P. nawiazki w kwocie 400,00 złotych.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie §4 ust. 1 i 3, §17 ust. 2pkt4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714), Sąd zasądził na rzecz adwokata W. Ł. kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu W. S. z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., zwalniając oskarżyciela posiłkowego S. P. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze w należnej od niego 1/2 części oraz od opłaty za to postępowanie i kosztami procesu za postępowanie odwoławcze w pozostałej części obciążono Skarb Państwa.

Ponadto na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. B. kwotę 840,00 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym. Wysokość tych kosztów ustalono zgodnie z §11ust.2pkt4 i §15ust.1i3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800)

SSO Agata Wilczewska